

dr hab. prof. IKŚiO PAN Joanna Popielska-Grzybowska  
Instytut Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych  
Polska Akademia Nauk

Warszawa, 27 lutego 2024

**Recenzja rozprawy doktorskiej zatytułowanej**

***Between the Living, the Dead and the Gods: Writing as a Tool for Communication  
with the Underworld in Some Ancient Civilizations***  
**napisanej przez mgr. Łukasza Macieja Byrskiego**

pod kierunkiem dr hab. prof. UJ Kazimierzy Mikoś  
przedstawionej do dalszych etapów postępowania doktorskiego na Wydziale Filozoficznym  
Uniwersytetu Jagiellońskiego

**Uwagi wstępne. Przedstawienie pracy, uzasadnienie tematu  
oraz prawidłowość jego sformułowania**

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska została poświęcona bardzo szeroko zakrojonym studiom nad komunikacją pomiędzy żywymi, zmarłymi i bogami. Jako narzędzie tej komunikacji zostało wskazane pismo. Temat został sformułowany poprawnie i otwiera szerokie spectrum badań.

Praca składa się z dwóch tomów. Pierwszy z nich stanowią trzy części oraz wprowadzenie, poprzedzone przedstawieniem zasad zapisu nazw własnych, transkrypcji i transliteracji, wnioski, a także aneks nr 1, będący zestawieniem poświadczonych w literaturze alternatywnych nazw analizowanych staroegipskich listów do zmarłych wraz ze skrótami. W krótkim wprowadzeniu Autor bardzo ogólnie zarysowuje zalety komparatystycznego podejścia do wybranego materiału źródłowego oraz zwraca uwagę na istnienie ograniczeń i wątpliwości innych uczonych wobec porównawczych analiz w ramach tematów związanych z wierzeniami.

Część pierwszą, która jest zasadniczą, a zatem najdłuższą, pierwszego tomu stanowią wprowadzenie do tematyki egipskich listów do zmarłych i powiązanych źródeł, w którym Doktorant omówił znaczenie słowa pisanego/pisania w staroegipskich wierzeniach, komunikacji z zaświatami w źródłach oraz stan badań. W drugim rozdziale pierwszej części dysertacji czytelnik znajduje prezentację dwudziestu ośmiu zabytków cywilizacji egipskiej, które – zdaniem Autora – najlepiej ukazują wybrany temat. Są wśród nich zarówno zapisy tradycyjnie już uznawane za tzw. listy do zmarłych, jak i takie, którym niedawno przypisano rzeczony status bądź wreszcie Doktorant uważał je za takowe.

Część druga to chińskie listy do zaświatów i związane z nimi źródła. Konstrukcja tej części odpowiada poprzedniej. Niemniej jednak przeanalizowano w niej dwanaście tekstów z kategorii 告地書 *gàodìshū*. Zebranie mniejszego korpusu w części drugiej Autor uzasadnił krócej trwającymi badaniami i mniejszą dostępnością źródeł.

Część trzecia to krótki przegląd innych zabytków piśmiennictwa, które Łukasz M. Byrski uznał za swoiste paralele dokumentów omówionych szczegółowo. W tej kategorii Autor wymienia *Tabulae Defixiones*, celtyckie listy do zmarłych i runiczne inskrypcje dla zmarłych.

Ważnym wyznacznikiem doboru przez mgr. Byrskiego materiału źródłowego był kontekst grobowy jego znalezienia.

Układ dysertacji jest dobrze przemyślany i klarowny. Korzystanie z pracy ułatwiłoby podanie w spisie treści stron, na których znajdują się poszczególne rozdziały i podrozdziały. Pracę kończą, w ocenie recenzenta, zbyt lakoniczne wnioski.

Bogaty aparat naukowy stanowią 1483 przypisy, a rozprawę wieńczy obszerna bibliografia (ss. 235-265), która przede wszystkim dowodzi sprawności Doktoranta w posługiwaniu się literaturą w różnych językach, co jest bardzo cenną umiejętnością. Literatura uwzględnia także liczne referencje internetowe.

### **Ocena poprawności celów i hipotez badawczych oraz wykorzystania źródeł**

Podstawowym celem rozprawy, wymienionym przez Autora we wprowadzeniu, jest analiza zebranego materiału źródłowego, która jest z założenia, jak napisał Pan Łukasz Byrski: „comparative in nature... in the broader perspective of many ancient civilizations and literate cultures” (s. 8). Ważną rolę przypisano komentarzom porównawczym. Warto byłoby jednak uzasadnić dobór konkretnych cywilizacji do analizy.

Podstawową hipotezę badawczą, wynikającą z tematu dysertacji, wydaje się być omówienie pisma jako narzędzia komunikacji (bądź też w ujęciu Doktoranta „dla komunikacji”, co dobrze ilustruje Jego podejście do tematu) z zaświatami (użyty termin ‘Underworld’ świat podziemny), czyli pomiędzy żywymi, zmarłymi i bogami (ss. 8-9, 13-18, 193-194). Należałoby jednak uwidocznić zarówno tę hipotezę wraz z implikacjami znaczeniowymi oraz cele pracy we wstępie i podsumować obszerniej rezultaty ich realizacji we wnioskach końcowych. Potwierdzenie postawionej w tytule tezy oparto przede wszystkim na szczegółowej dyskusji na temat każdego z zabytków. Drobiazgowa prezentacja tekstów i kontekstu ich znalezienia oraz analiz treści miała na celu wykazanie, które z nich można przypisać do studiowanej kategorii służącej komunikowaniu się z zaświatami, a więc z potencjalnie zamieszkującymi je bogami i zmarłymi przodkami czy bliskimi. Zestawienie to miało w zamyśle Autora, jak się wydaje, posłużyć jako dowód takowej komunikacji za pomocą pisma w różnych kulturach i różnych okresach starożytności.

Łukasz Byrski zgromadził bardzo obszerny materiał źródłowy i postawił sobie zarówno bardzo ambitne, jak i ważne zadanie, które bez wątpienia może doprowadzić do frapujących wniosków na temat ludzkich relacji z bliskimi zmarłymi lub zmarłymi w ogóle oraz bóstwami.

Podkreślić należy, iż niezwykle imponująca jest biegłość językowa Doktoranta, a co za tym idzie, wykorzystanie niemal wszystkich opracowań analizowanych tekstów w dziesięciu językach (angielskim, chińskim, francuskim, japońskim, niderlandzkim, niemieckim, polskim, rosyjskim, węgierskim i włoskim).

### **Ocena formalnej strony pracy. Uwagi redakcyjne**

Doktorant zaprezentował historię i stan badań nad poszczególnymi zabytkami piśmiennictwa wyjątkowo skrupulatnie.

Wartościowym, ułatwiającym orientację w analizowanym materiale i śledzenie wyводу Autora, dodatkiem są tabele na ss. 21 (bardzo użyteczna), 196-197 oraz aneks nr 1 zatytułowany „Egyptian letters to the dead - alternative names of the documents and abbreviations” (ss. 266-277). Porządkują one wiedzę i zróżnicowane nazewnictwo tych samych dokumentów.

Wartość rozprawy podnoszą liczne ilustracje, w liczbie 113, zebrane w drugim tomie, aczkolwiek pożyteczne byłoby zamieszczenie ich spisu oraz odwołań w tekście do nich wszystkich.

Docenić należy, iż dysertacja została napisana w języku angielskim. Niemniej jednak wymaga on bardzo zasadniczej korekty. Zaobserwować można powtarzające się błędy gramatyczne, przykładowo niemal stały brak poprawności użycia czasowników w trzeciej osobie liczby pojedynczej, gdzie – zakładając, że Autor zamierzał użyć czasu teraźniejszego brak końcówki ‘-s’ (np. „where he write:” s. 63; „Donnat claim that...” s. 95 przyp. 598 i bardzo wiele innych) lub – zakładając natomiast użycie czasu przeszłego – właściwej dla tego czasu formy. Jak z tego wynika, zdarzają się również niekonsekwencje, jak np. zamienne stosowanie czasu teraźniejszego i przeszłego narracji (np. „Julia Troche enlist...”, ale “Angela McDonald, on the other hand, mentioned...” na s. 136 i „Buchberger counted” s. 135), bądź też błędy typu „did not allowed” (s. 127) i inne. Ponadto nie ma konsekwencji w wyborze zasad pisowni, to znaczy słowa są zapisywane raz w wersji brytyjskiej, innym razem amerykańskiej [por. np. ‘favor vs. favour’ s. 133 w tym samym passusie tłumaczenia lub np. ‘analyse(d)’ ss. 8, 114, 152, 233 vs. ‘analyze(d)’ ss. 8, 29, 62, 110, 130, 175 bądź ‘artefact(s)’ ss. 32, 117, 137, 157 vs. ‘artifact(s)’ ss. 8, 19 i wiele innych]. Do tego typu niekonsekwencji należą też zapisy przedrostka re- z lub bez dywizu, przykładowo: „re-opened” (s. 48), „re-wrapped” (s. 148) czy „re-reading” (s. 167), ale „reopened” (s. 160) czy „reused” (s. 32, 86, 126, 129). Nie brak także potknięć stylistycznych i interpunkcyjnych (w tym również niepoprawne użycie dywizów i myślników). Odnotować trzeba także błędny zapis numerycznych odwołań do przypisów dolnych, to znaczy zapis przed znakami przestankowymi, jak to zakłada polska interpunkcja: „...the object according to the museum’s **website**<sup>153</sup>.” (s. 36) W redakcji tekstu angielskiego wymaga się natomiast odwołań numerycznych po znakach interpunkcyjnych, tj. „the object according to the museum’s **website**.<sup>153</sup>” Również błędnie zapisano wymiary studiowanych zabytków, np. „**12,5** cm tall and **11,5** cm in diameter” (s. 36), gdzie odpowiednio zapis powinien być następujący: **12.5** cm i **11.5** cm, tj. z użyciem kropek. Pozytywnie wyróżnia się część druga

poświęcona chińskim listom, ewidentnie czytana z większą uwagą niż pozostałe części, gdzie także wymiary są podane prawidłowo (np. s. 198: „The text was written on wooden board measuring **36.5** cm in length, **3.2** cm in width and **0.5** cm...”). I wreszcie cyfry (tj. 0-9) w języku angielskim zapisuje się słownie, a liczby (od 10) można zapisywać znakami graficznymi. Ten aspekt również wymaga ujednolicenia.

Autor stosunkowo często używa wyrażenia „on the other hand” bez wcześniejszego „on the one hand” czy choćby innego równoważnego znaczeniowo.

Mimo iż Doktorant na początku rozprawy podaje, co jest bardzo dobrym i godnym pochwały posunięciem, zasady zapisu nazw własnych, transkrypcji i transliteracji („Accepted rules for the spelling of proper names, transcription and transliteration”, ss. 5-6), nie stosuje ich konsekwentnie. Transliteracja pojawia się rzadko, nie ma transliteracji całych omawianych tekstów źródłowych i właściwie brak w pracy transkrypcji (poza przykładami transkrybowanych imion i nazw w tekście głównym czy w przypisach). Jednakże ta ostatnia może też być rozumiana różnie, by zatem uniknąć nieporozumień, łatwych do pojawienia się, gdy prowadzi się studia interdyscyplinarne na pograniczu wielu dziedzin, należałoby zatem wyjaśnić, co się rozumie pod każdym z tych pojęć. Zdarzają się przykładowo różne zapisy tego samego fonemu, np.: ‘Dedbastiufankh’ (ss. 4, 178-180), ale ‘Djoser’ (ss. 16, 182) i ‘Wedjarenes’ (s. 182) itd., a zatem wymienne użycie transliteracji i transkrypcji nazw własnych, względnie nieprzetłumaczonych/nieprzetłumaczalnych słów, np.: ‘Manedjut’ w tłumaczeniu na s. 89 i ‘Paudjametus’ na s. 179, ale także również dwukrotnie ‘Dedbastiufankh’. Trudne do wytłumaczenia jest także wokalizowanie h jako /ś/.

To niejasne użycie terminów transliteracja i transkrypcja objawia się także w przypisach do podrozdziałów ‘Translation’ poprzedzających chińskie znaki, gdzie Autor informuje „Transcription after...” (np. s. 198 przypis 1313), a transkrypcji nie uwzględniono w przypadku analizy studiowanych dokumentów, a jedynie zapis znaków pisma chińskiego oraz tłumaczenie na język angielski. Co więcej przypis, jak wspomniano wyżej, jest do podtytułu ‘Translation’. Ponadto transkrypcja słów chińskich w tekście głównym raz odnotowuje tony, innym razem jest ich pozbawiona. W przypadku tekstów egipskich również nie zaprezentowano ich transliteracji, a jedynie tłumaczenie tekstów źródłowych.

Przypisy (1483) sporządzono poprawnie i cały aparat krytyczny stanowi znaczący przyczynek do solidnego opracowania zagadnienia, chociaż wzbogaciłaby je dyskusja na temat tłumaczeń tekstów, w szczególności kontrowersji czy wątpliwości gramatycznych, co mogłoby przynieść dodatkowe rozwiązania przydatne dla tematyki pracy, to znaczy kwestii komunikacji żywych ze zmarłymi i bogami (patrz niżej, ocena merytoryczna rozprawy).

Jak wspomniano, bibliografia jest obfita, chociaż nie odnotowano m.in. następujących publikacji: D. Czerwik, *Geneza Listów do zmarłych*, *Meander* 6 (1999), ss. 577-599; D. Czerwik, *The Afterlife Beliefs in the Sixth Dynasty Private Inscriptions*, [w:] P. Kousoulis, N. Lazaridis (red.), *Proceedings of the Tenth International Congress of Egyptologists*, Leuven – Paris – Bristol, CT, 2015, vol. I, ss. 1003-1015; J. Popielska-Grzybowska, *Zaranie dziejów, zaranie pisma. Inskrypcje okresu Starego Państwa. Listy do zmarłych*, [w:] M. Dolińska, P.

Laskowski, J. Lipińska, T. Markiewicz, J. Popielska-Grzybowska, *Tajemnice papirusów*, Wrocław – Warszawa – Kraków 2005, ss. 78-81; J. Popielska-Grzybowska, Antigas Cartas egípcias aos Mortos. Cartas de negócios muito peculiares?, *CEM* 8 (2018), ss. 43-50. Także zapoznanie się z raportami wykopaliskowymi i projektami przyniosłoby dodatkowe materiały, na przykład bardzo ciekawy demotyczny tekst w grobowcu 1 w K24 (Saqqara Saite Tombs Project, Tübingen University).

Przydatne byłoby również doprecyzowanie we wstępie, za kim podano chronologię odnoszącą się do czasów starożytnych.

### **Merytoryczna ocena rozprawy**

Autor podjął się bardzo ambitnego zadania i szeroko zarysował zakres swych studiów. Temat komunikacji żywych ze zmarłymi w kulturach starożytnych i w ogóle jest fascynujący oraz wciąż niedostatecznie zbadany, szczególnie na tle porównawczym. Toteż zrealizowanie zadania, które postawił sobie Doktorant, jest nie tylko szalenie istotne, ale także bardzo potrzebne. Komparatystyczna perspektywa, chociaż bardzo trudna do pełnego wyzyskania, pozwala na uwidocznienie szerokiego kontekstu opracowywanych zagadnień oraz swoistych meandrów myśli ludzkiej na przestrzeni wieków. Autor poszerzył korpus tzw. listów do zmarłych o liczne zabytki piśmiennictwa zarówno ze starożytnego Egiptu, jak i Chin oraz cywilizacji rzymskiej, celtyckiej czy teksty runiczne, choć te ostatnie wydają się raczej lakonicznymi zapisami znaków lub krótkich formuł magicznych i różnią się od pozostałych analizowanych tekstów. Co więcej sformułowanie „Make good use of this tomb” mogło równie dobrze być skierowane do żywych, będąc odległą analogią do egipskich apeli do żywych, zapisywanych nad wejściem do grobowca. Niemniej jednak, oczywiście, mogły to być także adresy do samego zmarłego, jak argumentują Autor i przytoczeni przez niego badacze.

Doktorant nie tylko umiejętnie posługuje się ogromem zebranych informacji historycznych, ale również tych dotyczących prac archeologicznych i ich wyników. Sprawnie operuje słownictwem z zakresu archeologii, historii oraz religioznawstwa. Niemniej jednak zdecydowanie na korzyść pracy przemówiłoby wzbogacenie wniosków, bo też zgromadzone źródła w zupełności na to pozwalają. Wysoce użyteczne byłoby wyraźniejsze i głębsze ukazanie tego, co poza kontekstem grobowym i zwrotem do zmarłego łączy wybrane zabytki pisma. Do ciekawych wniosków doprowadziłoby również wykazanie i lepsze wykorzystanie różnic, a co za tym idzie właśnie studiów w ramach komparatystyki, także translologicznej.

Zastanawiające jest natomiast, dlaczego Autor rozprawy przytacza, i to jak podaje (np. s. 106, przypis 687) w oparciu o cudze przekłady, tłumaczenie formuł *Tekstów Sarkofagów*. Mimo iż niektórzy badacze uważają właśnie *Teksty Sarkofagów* za pierwowzór „liturgii umieszczania listów do zmarłych w grobowcach” (s. 171: „Several authors already previously suggested that Coffin Texts spells 38-41, and according to Willems also 30-37, are connected to them, and even more, it is possible that those spells were basis for liturgy for deposition of letters in the tombs during festivals commemorating the deceased.”), to trudno tę tezę obronić, biorąc pod uwagę, że część z tych listów została uwieczniona na piśmie w Starym Państwie,

przypuszczalnie jeszcze przed pojawieniem się nie tylko *Tekstów Sarkofagów*, ale i starszych *Tekstów Piramid*. Ponadto co najmniej dziwnym wydaje się składanie życzeniowych bądź napisanych w tonie oskarżenia listów do zmarłych w ich grobowcach podczas świąt kommemoratywnych ku ich czci.

Dyskutowałabym też ze stwierdzeniem, że *mdw ntr* „to holy writing” (s. 11), na co nie ma dowodów i czego Doktorant jest zresztą świadom. Równie dobrze może to być wypowiedź ustana. Dlatego też lepiej pozostać przy dosłownym tłumaczeniu „words of god”. Dodatkowo kwestia „słów boga/ów” i zapisu słów, względnie ich wypowiedzienia, to kolejny frapujący wątek dysertacji, który można by było nieco rozwinąć dla korzyści wywodu na temat komunikacji (por. np. E.V. Alexandrova, *God's talk: divine speeches in the Pyramid texts*, *Aegyptiaca Rossica* 3, 2015, ss. 23–43; J. Popielska-Grzybowska, *Everything as One. A linguistic view of the Egyptian Creator in the Pyramid Texts*, Warsaw – Wiesbaden 2020, ss. 20-22, 265-285, w odniesieniu do komunikacji w kontekście religijnym szczególnie ss. 291-293).

Kolejnym ciekawym i kontrowersyjnym zagadnieniem jest interpretacja „the house on Island of Flames” jako grobowca (s. 111). To jednak wymagałoby odrębnej i rozbudowanej dyskusji.

Ponadto, omawiając tak zwane „zaklęcia transformacyjne” („transformation/transfiguration spells”; ss. 109-113, 119-120), Doktorant powinien zrobić to w kontekście badań, skądinąd cytowanego w rozprawie (jednak w odniesieniu do innej publikacji) Hannesa Buchbergera, który wykonał ogromną pracę porównawczo-analityczną (patrz H. Buchberger, *Transformation und Transformat. Sargtextstudien*, Wiesbaden 1993, vol. I).

Słusznie zakłada Łukasz Byrski, iż to cel analizy powinien zdeterminować dobór materiału, jednakże warto byłoby lepiej uwypuklić cele pracy, które nikną w rozbudowanym wywodzie na temat historii i stanu badań obszernego i skądinąd niewątpliwie ciekawego korpusu. I wreszcie Autor rozprawy wydaje się trzymać raczej kategorii „listów do zmarłych”, a niedostatecznie wyraźnie podkreśla temat dysertacji, czyli „Writing as a Tool for Communication with the Underworld in Some Ancient Civilizations”. Zakres tematyczny jest fascynujący i recenzentka sugeruje jego rozwinięcie i uwidocznienie wniosków do przyszłej publikacji na bazie pracy doktorskiej. Wysoce wskazane byłoby omówienie (choćby bardzo skrótowe) samej niezwykle bogatej i często ostatnio studiowanej teorii komunikacji (zob. przykładowo K. Miller, *Communication theories: perspectives, processes, and contexts*, Boston<sup>2</sup>2005; J.W. Carey, *Communication as culture: essays on media and society*, New York 2009 i dalsza literatura tamże oraz wiele innych). Podobnie sprawa ma się w odniesieniu do epistolografii. Wyjście od zarysu teorii zapewniłoby wywodowi solidne podwaliny metodologiczne.

Dobrym wprowadzeniem w tematykę „mocy słowa” w wybranych dwóch cywilizacjach, egipskiej i chińskiej, są podrozdziały o znaczeniu słowa pisanego w wierzeniach. Ich porównawczą wartość uwypukliłoby, co należałoby rozważyć w razie planowania ewentualnej publikacji dysertacji, również dokładniejsze przyjrzenie się kwestii zestawienia pisma i przekazu oralnego, a w tym czytania/wypowiedziania na głos „listów” i innych tekstów

do zmarłych w kulturach egipskiej i chińskiej oraz pozostałych, których teksty zostały omówione.

Doktorant, co należy podkreślić, dostrzega i sygnalizuje ten aspekt, powołując się na publikacje Johna Bainesa, *Practical Religion and Piety, The Journal of Egyptian Archaeology* 73 (1987), s. 87 oraz *Society, Morality, and Religious Practice...*, 1991, s. 155. (patrz s. 176). Pozostawia go jednak bez szerszego kulturowego czy językoznawczego komentarza. Chodzi tu mianowicie o kwestię zapisu pisma i odczytywania na głos zapisanych treści, ewentualnie recytacji z pamięci treści niezapisanych. Mgr Byrski wskazuje na błąd w rozumieniu innych badaczy, którzy chcieliby uznać głośną recytację samych listów do zmarłych za stałą praktykę, przy czym, według J. Bainesa i Ł. Byrskiego, dotyczyłoby to ewentualnie równoległej praktyki. Jak było naprawdę, trudno orzec, szczególnie że określenie rytuałów oralnych jest właściwie niemożliwe, chyba że odnaleziono by opis takich praktyk, co też pociągałoby za sobą ryzyko błędu wpisanego w naturę wszelkich badań historycznych. Natomiast zdecydowanie przydatne dla nowatorskiego aspektu rozprawy byłoby szersze przestudiowanie w tym kontekście wszystkich wybranych kultur. Pomocna do takiego zadania mogłaby być performatywna funkcja wypowiedzi {por. teoria aktów mowy np. J.L. Austin, *How to do things with words*, Oxford 1962; J.L. Austin, *Performatywy i konstatacje*, [w:] M. Hempolińska (red.), *Brytyjska filozofia analityczna*, Warszawa 1974, ss. 235–244; J.L. Austin, *Performative Utterances*, [w:] J.O. Urmson, G.J. Warnock (red.), *Philosophical Papers*, Oxford 1979, ss. 233–252} i związane z nią spełniające, wykonawcze wypowiedzenia, tak doskonale widoczne w egipskich tekstach, np. *Tekstach Piramid*, *Tekstach Sarkofagów*, *Księżdz Umarłych*, *Apelach do żywych* czy na figurkach złorzeczących (swoją drogą te ostatnie byłyby lepszym materiałem porównawczym dla *Tabulae Defixiones* niż listy) oraz w doskonale przedstawionej przez Doktoranta „magicznej” mocy pisma chińskiego (ss. 189-192). Analiza źródeł opracowanych w dysertacji pod kątem wypowiedzi (rozumiane tu w ujęciu lingwistycznym zarówno jako pisemne, jak i ustne) performatywnych jako cechy pisma/języka w kontekście religijnym i/bądź prawnym doskonale uzupełniłaby i wzbogaciła pracę Pana mgr. Byrskiego (na temat stwórczych aktów mowy w tekstach egipskich por. m.in. J. Popielska-Grzybowska, *Religious Reality Creation through Language in the Old Kingdom Religious Texts*, [w:] M. Bárta, F. Coppens, J. Krejčí (red.), *Abusir and Saqqara in the Year 2010*, Prague 2011, ss. 680-693; J. Popielska-Grzybowska, *Everything as One. A linguistic view of the Egyptian Creator in the Pyramid Texts*, Warsaw – Wiesbaden 2020, ss. 20-22, 265-283; J. Popielska-Grzybowska, *How utterance and translation change perception – ḥw and sj3 in the Pyramid Texts* [w:] M. Pitkin (red.), *The Overseer of works in Memphis and Thebes. Studies in honour of Nigel Strudwick*, Wallasey 2023, ss. 123-135; J. Popielska-Grzybowska, *On Hearing and Listening in the Pyramid Texts: Linguistic Worldview as a Tool to Reconstruct the Ancient Egyptian Conceptualisation of the World*, [w:] G. Chantraine (red.), *Language, Semantics, and Cognition in Ancient Egypt and Beyond*, Yale Egyptological Studies 14, New Haven 2023, ss. 135-160; na temat głośnego czytania w starożytnym Egipcie, np. F. Contardi, *The Act of Reading in Ancient Egypt – Reading Aloud versus Reading Silently*, [w:] J. Popielska-Grzybowska, O.

Białostocka, J. Iwaszczuk (red.), *Proceedings of the Third Central European Conference of Young Egyptologists. Egypt 2004: Perspectives of Research. Warsaw 12-14 May 2004*, Pułtusk 2009, ss. 29-36 i inne).

Porównawcze studia nad religiami są bardzo cenne i w ten nurt wpisuje się omawiana dysertacja. Jak wspomniano wyżej, przydatne dla rozprawy mogłoby być spojrzenie na funkcje pisma i wypowiedzi ustnej, przede wszystkim w kulcie religijnym, gdyż w tym kontekście analizowane źródła nabrałyby innego, lub przynajmniej częściowo innego wymiaru, i w ten sposób można by przezwyciężyć pewne przypisane im niejako z natury ograniczenia, na co sam Doktorant roztropnie zwrócił uwagę. Ważnym głosem w dyskusji dotyczącej wierzeń są publikacje Karen Armstrong (np. K. Armstrong, *Religion*, London 2019, K. Armstrong, *The Lost Art of Scripture. Rescuing the Sacred Texts*, London 2019).

Podsumowując, dysertacja zyskałaby, gdyby dogłębniej wykorzystano bogaty potencjał zebranego obszernego materiału źródłowego poprzez wnikliwszą interpretację aspektów komunikacji (*vide* teoria komunikacji), kontekstu kulturowego i sfery wierzeń omawianych cywilizacji.

Największym mankamentem pracy jest brak rozdziału metodologicznego, co utrudniło lub wręcz nie pozwoliło Doktorantowi na usystematyzowanie i rozwinięcie wniosków. Autor słusznie zauważa, że po pierwsze, istnieje mało analiz porównawczych wykraczających poza ramy kulturowe, a po drugie, stawia sobie ambitny cel dokonania takiej analizy. Łukasz Byrski zasadnie zwraca uwagę na wciąż niewielką ilość badań naukowych poświęconych komparatystycznym studiom nad religiami, wyjaśnianą niebezpieczeństwem powierzchownego podejścia i brakiem dostępu do źródeł oraz dostatecznie szerokiej perspektywy. Mgr Byrski wskazuje także na ograniczenia wynikające z osoby samego badacza, który podejmuje decyzje dotyczące przedmiotu badań i metod, a może mu brakować kompetencji choćby w doborze i wyszukiwaniu źródeł. W takim kontekście warto by pokazać, jakie kompetencje ma Doktorant. Należałoby też może wspomnieć, jakich własnych ograniczeń uczony powinien być świadom, bo wszak zarówno czas i miejsce urodzenia (kontynent, kraj), wykształcenie, kontakty społeczne, znajomość świata i innych kultur, czy wreszcie język/i, którymi włada determinują mniej lub bardziej jego światogląd i jego interpretacje.

Doktorant nie wyjaśnia dostatecznie jasno, poza powołaniem się na fakt pierwszego zestawienia źródeł z wielu różnych starożytnych cywilizacji w perspektywie porównawczej, dlaczego zaproponowane ujęcie materiału jest nowe. Ten wątek należałoby rozwinąć i najlepiej byłoby to uczynić we wnioskach. Mimo iż oczywistym może się wydawać, że zestawienie ze sobą listów z tak różnych kultur jest nowe samo w sobie, pożyteczne dla wydźwięku rozprawy byłoby wykazanie nowatorskich elementów samej analizy i uwypuklenie ich w podsumowaniu.

Wskazane byłoby również klarowniejsze określenie, które teksty Autor tłumaczy sam z oryginału, a w przypadku których opiera się, względnie cytuje cudze tłumaczenia *in extenso*. To bardzo ważny aspekt prac porównawczych, ponieważ inaczej interpretujemy cudze, a inaczej własne przekłady. Te ostatnie, zresztą, są zalecane we wszelkiej pracy naukowej na bazie źródeł pisanych.

Co bardzo cenne, Autor dyskutuje z poglądami innych, ale także ze swoimi pomysłami. Ważnymi przykładami wkładu Doktoranta w naukową debatę są komentarze podsumowujące zaprezentowane interpretacje innych badaczy. Przykładowo zatem analizuje i kwestionuje użycie listu do zmarłej osoby i zapisanie zwykłego listu na jego przedniej stronie przez kogoś innego (ss. 68-69). Podobnie inspirujące rozważania spisano w odniesieniu do ubioru przeobrażonego zmarłego (s. 119-120, por. też inne naukowe rozważania na ss. 31, 42-44, 57, 64, 78-80, 69, 177).

Godna pochwały jest również imponująca wprost umiejętność prowadzenia naukowej dysputy z innymi uczonymi i konstruktywnej krytyki mgr. Łukasza M. Byrskiego.

### **Podsumowanie i wnioski końcowe**

Zgodnie z Ustawą o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie nauk o kulturze i religii rozprawa doktorska powinna:

- a) prezentować wysoki poziom wiedzy kandydata w reprezentowanej przez niego dyscyplinie,
- b) być świadectwem możliwości samodzielnego prowadzenia pracy naukowej,
- c) stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

W przypadku analizowanej powyżej pracy odpowiedź na każde z tych pytań jest w przeważającej mierze pozytywna. Niniejszym stwierdzam zatem, że przedstawiona rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 z późn. zmianami) oraz w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 I 2018 w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, postępowaniu habilitacyjnym oraz postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. z 30 I 2018, poz.261) i wnioskuję o dopuszczenie mgr. Łukasza Macieja Byrskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. prof. IKŚiO PAN Joanna Popielska-Grzybowska